

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i  
świąt uroczystych w drukarni Stanisława  
Gieszkowskiego



Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć  
miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy  
groszy dziesięć.

MIJONA RZYMSKIE.  
Jutro Iwona W.

MIJONA SŁAWIAŃSKIE.  
Jutro Witomił.

# GAZETA KRAKOWSKA.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryżkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
24 6	27" 5' 184	+ 0,	5 2,	01 ZPI Zachodni słaby	Chmurno	Mgła
2 2	5, 077	+ 5,	7 2,	23 PPI Wschodni słaby		Deszcz
10	4, 595	+ 0,	5 1,	96 Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	

## Wiadomości krajowe.

### KRAKÓW.

#### OGŁOSZENIE KONKURSU.

Niniejszem w imieniu Senatu Akademickiego w Krakowie, podaje podpisany do publicznej wiadomości, iż końcem obsadzenia katedry Historii Naturalnej w całej rozciągłości, tak ogólnej, jakoteż i szczegółowej to jest: Mineralogii, Zoologii; i Botaniki w Uniwersytecie Jagiellońskim, z obowiązkiem wykładania tych przedmiotów w języku polskim według Autora przez profesora proponowanego, a od Senatu Akademickiego przyjętego, tudzież bezpośredniego zawiadywania tak Gabinetami do tych nauk należącymi, jako też Ogrodem Botanicznym, według istniejących w tej mierze Instrukcyj, z pensją 6000 złp. rocznie, i stosownym mieszkaniem w Ogrodzie Botanicznym, otwiera się konkursowy popis.

Życzący sobie otrzymać tę katedrę, winien podać do Rektora Uniwersytetu tutejszego prośbę, najdalej na dzień 30 Grudnia r. b. z załączeniem do niej następujących dowodów: 1) Metryki, 2) Biegu życia, 3) Dyplomu na doktora medycyny otrzymanego w krakowskim lub innym Uniwersytecie należącym do państwa jednego z trzech Najjaśniejszych Opiekónczych

Dworów kraju tutejszego, 4) zaświadczeń z odbytych examinów z wszystkich nauk dla Wydziału Lekarskiego przepisanych, tudzież dowodów praktycznej wiadomości w zawodzie ogrodnictwa botanicznego, 5) pozwolenia od właściwego rządu do starania się o wzmiankowaną katedrę, jeżeli są zagranicznymi.

Następnie kandydaci, którzy po przejrzaniu przez Senat ich Akademicki próśb i dowodów za dostatecznie ukwalifikowanych do ubiegania się o rzeczoną katedrę uznane będą, wezwani zostaną od Rektora Uniwersytetu do odbycia tutaj konkursu postanowionego nieodmiennie na dzień 15 Lutego 1843 roku piśmiennie, a na dzień 16 t. m. i roku ustnie w języku wyższej wspomnianym.

Rzeczywiści professorowie tej samej katedry przy Uniwersytetach Najjaśniejszych Protektorów kraju tutejszego, posiadający dyplom doktorski z Wydziału Lekarskiego, nie potrzebują odbywać konkursu, są tylko obowiązani innym warunkom, dla możności objęcia w mo-  
wie będącej katedry, uczynić zadość.

Kraków d. 15 Października 1842 r.

Sekr. Uniwersytetu Jagiell.

(2r.)

Czaputowicz.

## Wiadomości zagraniczne.

### R O S Y A.

*Petersburg 15 Października.*

Prócz znacznych składek od rządu i prywatnych osób dla pogorzalców Kazańskich nadesłanych, N. Cesarz rozkazał zaliczyć milion R. S. na odbudowanie spalonego miasta.

W tej chwili nadeszła wiadomość donosi że miasto Perm zgorzało.

### A U S T R Y A.

*Wiedeń 15 Października.*

Innsbruck dnia 2 Października w obecności J. C. W. Arcy-Xięcia Jana odbyło się uroczyste założenie węgielnego kamienia do wzniesienia *Tyrolskiego Muzeum Narodowego* pod nazwą: *Ferdynandeum*. N. Cesarz przeznaczył na ten cel 20,000 ZR. M. K.

### F R A N C Y A.

*Paryż 16 Października.*

*Moniteur* ogłasza dziś rządowy wykaz dochodów niestałych z pierwszych 3 kwartałów b. r., według którego wynoszą 546,813,000 fr. t. j. o 42,975,000 fr. więcej od roku zeszłego, a o 25,372,000 fr. jak w r. 1840. Anglia pod tym względem zostaje w stosunku odwrotnym.

### A N G L I A.

*Londyn 14 Października.*

Wypadek otworzonego wczoraj Status dochodów państwa zawiódł nieco oczekiwaniem. Mimo znacznej milion funt. szterling. obliczonej sumy, która z cła zbożowego wpłynęła, i mimo blisko 300,000 funt. st. z podatku od dochodów, niedobór kwartału tego w porównaniu z tymże samym kwartałem 1841 roku, wynosił 67,473 f. st., podczas gdy jednak cały rok finansowy, ukończony d. 10. Paźdz. 1842. w porównaniu z rokiem finansowym od 10 Paźdz. 1840. do 10. Paźdz. 1841. r. o 555,981. funt. st. wykazał.

*Morning-Advertiser* poczytuje podanie, jakoby się posiedzenie parlamentowe dopiero z końcem Lutego rozpocząć miało, za fałszywym i owszem przeciwnie sądzi, że się takowe o miesiąc pierw jak zwyczajnie rozpocznie, ponieważ Sir R. Peel przy terażniejszym niekorzystnym położeniu kraju nie odważyłby się odrażać za nadto długo zagajenia parlamentu, którego rady przeciw szerzącemu się Kartyzmowi zasięgnąć musi. Tenże sam dziennik wspomina o pogłosce, że akt Habeas Corpns ma być

zawieszony, i że minister spraw wewnętrznych krok taki doradził; sądzi jednak, że pierwszy minister tej głupiej rady nie nślucha, wiedząc dobrze, że przed wszystkiemi musiałby rady parlamentu w tej mierze zasięgnąć.

Donieśliśmy już, że d. 29 z. m., jako w d. św. Michała, odbył się w sali giełdowej wybór Lorda Majora (Burmistrza) na rok następny, i że takowy padł na P. Humphery, Aldermana i fabrykanta świec. Współzawodnikiem jego był Tomasz Wood, Alderman i pończosznik, na którego właściwie przypadała kolej, ale miał za sobą znaczną mniejszość, podobno dla tego, że skutkiem nieszczęśliwych spekulacji nie dosyć jest bogatym, czyli podług angielskiego wyrażenia, nie dosyć ciepłym. Zaszczyc bowiem noszenia przez cały rok złotego łańcucha burmistrzowskiego miasta Londynu, jest dosyć drogi, gdyż Lord Major nie tylko znżywa wszystkie swoje dochody urzędowe, ale prócz tego jeszcze wydać musi jakie 3 do 4000 f. st. na liczne uczyły i reprezentacyą.

W liście z pokładu angielskiego wojennego statku »*Pelikan*« który krąży na chińskich wodach, zawarte są ważne szczegóły. Jedna z bark angielskich w siedmnastu ludzi pognąła w rozsypkę 14 chińskich dżouków, mających 700 żołnierzy na swym pokładzie. Za głowę Anglika płacą jeszcze zawsze w Pekinie 500, za oficera artylerji 1000, a za kommandanta okrętu 3000 dolarów. Skoro angielskie wojsko na ląd wysiądzie, ucieka cała ludność czém prędzej z miasta, i tylko w oddaleniu widać, iż ciekawie ze wzgórz się przypatruje.

### H I S Z P A N I A.

*Madryt 1 Października.*

W Madrycie ogłoszony został prospekt na gazetę pod tyt. *el Trono*, która bronić będzie zasad monarchji nieograniczonej; w Barcelonie zaś znacznie jutro wychodzić gazeta *el Republicano*.

Doniadujemy się z Villena (w prowincji Murcji), że d. 19 b. m. 500 uzbrojonych włościan napadło na tameczne magazyny soli, wśród okrzykn: »Niech żyje Izabella II.« zabrali 6. tysięcy fanegów (3000 korcy) soli, wladowali ją na 300 w pogotowiu stojących zwierząt jntrznnych i z sobą uprowadzili. Naczelnik polityczny Murcji pospieszył tam wprawdzie z oddziałem wojska, ale włościanie tak wielkie poczynili przygotowania do oporu, że zmuszonym się być widział zatrzymać się w połowie drogi aż do nadejścia dostatecznych posiłków. Rejent wydał już rozkazy, aby oddział wojska wyruszył w tamte okolice.



## TURCYA.

Konstantynopol 28 Września.

Ostatnim parostatkim z Trapezuntu posłanik turecki ztąd do Persyi się puścił. Wiezie on do Teheranu Ultimatum Porta względem zachodzących z nią nieporozumień. Co do summy wynagrodzenia Porta gotowa płacić połowę żądanej przez Szacha summy, pod względem sporu granicznego wnosi o ustanowienie sądu rozjemców, nareszcie co do zażaleń Szacha na kilku Baszów granicznych Tureckich, przyrzeka Porta, że dwóch z pomiędzy nich z urzędu złoży. Większych przyzwoleń pod żadnym warunkiem czynić nie chce. Posłowie Anglii i Rossyi tymże parostatkim depesze do Persyi wyprawić mieli, mające podobno zmierzać do popierania wniosków Porty i utrzymania pokoju w Azji.

## Rozmaitości.

Sen osobliwszy.

Czasem dobroczynna opatrność wskazuje nam we śnie nie tylko środki do odzyskania zdrowia, ale i możność poprawienia losu, lub wykrycia utajonych zbrodni celem ukarania winnych.

Pewien rachmistrz był w wielkim kłopotcie z powodu kradzieży służącego, który zabrawszy znaczną summę pieniędzy z kassy, uszedł za granicę nim pomysłano o środkach do ujęcia poszlakowanego. Obliczenie kassy miało nastąpić za dni kilka; dla tego poszkodowany starał się wszelkim sposobem zastąpić brak ale nadaremnie; wszyscy bowiem majątni znajomi jego, których w tym celu kolejno odwiedził wymówili się pod różnemi pozorami, najbardziej atoli z obawy, iż dłużnik nie będzie w możności

uiścić się z pożyczki. W tém rozpaczającym, położeniu śni mu się, iż mu ktoś mówi, aby do pewnego domu w ulicy..... położonego na 2ie piętro udał się, gdzie potrzebnych dostanie pieniędzy. Domniemany wierzyciel nie należał do grona znajomych kassyera, który go raz tylko w licznem widział towarzystwie. Okoliczność ta i nie przywiązywanie żadnej wiary do snów spowodowały go rano odwiedzić kilku jeszcze przyjaciół, w nadziei poratowania się w stanowczej dla niego chwili; ale i tą razą nie był szczęśliwym. W 24 godz. trzeba było pokryć deficyt, a nikt nie chciał wesprzeć pomocy żebrzącego, dla odwrócenia od niego ciosu, któryby go nieuchronnie spotkał był, gdyby opatrność nad opuszczonym nie była czuwała. Gdy już wszelka możność ocalenia się znikła, a czas naglił, zdecydował się więc nieszczęśliwy kassyer odwiedzić wskazanego sobie we śnie zbawcę i któż potrafi opisać radość jego i podziwienie, gdy prośba jego nie tylko chętnie i dobrze przyjętą ale nawet nad potrzebę zaspokojoną została.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 24 do dnia 25 Października.

Dobiecki Wincenty ob., Radecki Walenty ob., Doleza Adolf, Malski Dominik ob., Brzeska Aloiza ob., Korulska Magdalena ob., Skierkowski Sylwester ob., Szalewska Marya, z Polski; — Jurkiewicz Solorna ob., z Galicyi; — Rubczyński Maurycy ob., Podhrodziński ob., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Gerlitsch Jakób, Stokowska Marya ob., Tomaszkievicz Walenty ob. do Polski; — Trylska Petronella ob., Samborska ob., Sławińska ob., Kubczyński Maurycy ob., Kwita Karol, Seidl Teresa, do Galicyi

## Doniesienia Urzędwoe.

Nro 8312.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI  
W SENACIE RZĄDZĄCYM.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego  
Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w myśl uchwały Senatu Rządzącego z dnia 26go Września r. b. Nro 5097 odbędzie się na dniu 8 Listopada r. b. w godzinach przedpołudniowych w biurach Wydziału publiczna in minus licytacja na wypuszczenie w przedsiębiorstwo

dostawy 20stu sztuk słupów dębowych, każdy z tych słupów winien być w czworobran obrobiony wyjawszy dwa łokcie od dołu, długości trzymać łokci 8 grubości zaś cali 12 od wierzchni, cena do pierwszego wywołania za dostawę jednej sztuki złp. 20 naznacza się; na *videm* każdy z pretendentów złoży złp. 200. O innych warunkach w biurach Wydziału wiadomość powziętą być może.

Kraków dnia 23 Października 1842 r.

Senator Prezydujący,  
SOBOLEWSKI.

Referendarz L. Wolff.

PISARZ TRYBUNAŁU.

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Podaje do publicznej wiadomości iż na żądanie Anny Malickiej i Stanisława Białkowskiego opiekunów małoletnich spadkobierców po niegdy Antonim Kruczkowskim wskutek pertraktacji spadkowej po tymże Antonim Kruczkowskim z mocy uchwały rady familijnej z d. 17 Września r. b. przez Trybunał rezolucyą z dnia 12 Października r. b. do L. 4152 zatwierdzonej sprzedany zostanie przez publiczną licytacją dom w Krakowie przy Nowym Świecie w gminie IX. Miasta Krakowa pod L. 211 Lit. A. położony a do spadkobierców po tymże Antonim Kruczkowskim należący, którego granice są następujące:

Dom ten z stajnią, oficyną głównem gmachem i przybudynkami graniczy, od wschodu z dziedzicami realności do hrabiego, Adama Połockiego należącymi, od południa z domem pod L. 212 od zachodu z drogą publiczną, od północy z realnością Jana Szwarzta.

Warunki zaś licytacji powyższą uchwałą zatwierdzone są następujące.

1) Cena szacunkowa realności wraz z wyszynkiem trnków pod L. 211 lit. A. na Nowym Świecie przy Krakowie sytuowanej ustanawia się na pierwsze wywołanie w summie złp. 65127 gr. 4 która atoli summa w braku licytantów na trzecim terminie o jedną trzecią część zniżoną będzie.

2) Chęć licytowania mający złoży 1/10 część powyższego szacunku jako *vadum*, od składania zaś *vadum* Rajmund Pinkas jako kurator usamowolnionej swej żony będzie wolny, które w razie niedopełnienia któregokolwiek warunku licytacji nowo nabywca utraci na korzyść sukcesorek Antoniny i Maryanny Malickich, i nowa licytacja na koszt jego i stratę ogłoszoną będzie.

3) Nabywca zapłaci podatki do skarbu publicznego za rok ostatni inne zaś zaległe podatki stosownie do wyroku klasyfikacyjnego zapłaci równie koszta popierania licytacji na ręce adwokata sprzedaż popierającego.

4) Widerkauffy i inne ciężary gruntowe gdyby się jakie okazały, pozostaną przy nieruchomości z obowiązkiem opłacania procentu 5/100 które jak i wszelkie inne wypłaty z sumy wylicytowanej przez nabywcę potrącone zostaną.

5) Nabywca skoro opłaci podatki i koszta popierania sprzedaży otrzyma dekret dziedzictwa.

6) Resztujący szacunek nabywca zatrzyma i takowy wypłaci stosownie do prawomocnej

klasyfikacji i działu za assygnacyami sądowemi z procentem po 5/100 od daty nabycia.

7) Scheda jaka wypadnie dla małoletniej Maryanny Malickiej, pozostanie przy tejsze nieruchomości aż do pełnoletności z obowiązkiem opłaty procentu 5/100 od rąk i za kwitem opiekunów.

8) Lokatorów winien nowonabywca dotrzymać do czasu jak kontrakty pisemne zawarte wskazują.

9) Gdyby kto w ciągu tygodnia po stanowczem przysądzeniu o 1/4 część ceny wylicytowanej więcej zaofiarował, obowiązany jest takową złożyć w depozyt sądowy, i dalsza licytacja stosownie do prawa przedsięwziętą będzie.

Sprzedaż ta odbywać się będzie na Andryencyi Trybunału W. M. Krakowa i Jego Okręgu w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod L. 106 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 9 rano zaczynając, za popieraniem Adama Gołębskiego adwokata sądowego.

Do której wyznaczają się trzy termina.

Pierwszy na dzień 22 Grudnia	) 1842 r.
Drugi na dzień 26 Stycznia	
Trzeci na dzień 23 Lutego	

Wzywają się przeto na takową licytacją wszyscy chęć kupna mający, tudzież wszyscy wierzyciele prawo rzeczowe mający, aby się na pierwszym terminie licytacji stawili i prawa swe przy ustanowieniu adwokata pod prekluzją złożyli.

Kraków d. 22 Października 1842 r.

Janicki.

PISARZE BANKU POBOŻNEGO  
w Krakowie.

Na żądanie strony interessowanej zawiadamiają, iż od fantu waza srebrna bez pokrywy próby 11 Int. 176 ważąca, dnia 31 Marca 1840 roku do Nru 123 pod Literą B. niemniej od fantu pokrywa od wazy srebrna próby 11 Int. 97 i  $\frac{3}{4}$  ważąca dnia 31 Marca 1840 roku do Nru 19 pod Literą Ł. w Banku Pobożnym zastawione, według oświadczenia zgłaszającej się o wykupienie tychże osoby, kartki czyli rewersa Bankowe miały zaginać; przeto wzywają wszystkich interes w tém mających, aby o wykupienie tych fantów najdalej do dnia 1 Listopada r. b. zgłosili się, gdyż w razie przeciwnym fanty rzeczzone osobie zgłaszającej się, po tém przeciągu czasu niezawodnie wydauemi będą.

Kraków dnia 13 Września 1842 roku.

X. Seraf. Piątkowski P. B. P.

Stachowicz K. B. P.

(3r.)